



DLA POLSKI I CYWILIZACJI CHRZEŚCJAŃSKIEJ

CHRZEŚCJAŃSKI KONGRES SPOŁECZNY

Czas na narodową koalicję sumień! (deklaracja Narodowej Rady Chrześcijańskiego Kongresu Społecznego)

1. Życie naszych bliźnich jest podstawowym składnikiem dobra wspólnego każdego narodu i jako takie – podstawowym przedmiotem naszej społecznej odpowiedzialności. Św. Jan Paweł II uczy, że choć życie nie jest rzeczywistością „ostateczną”, jest rzeczywistością „przedostateczną” i jako taka – „rzeczywistością świętą, która zostaje nam powierzona, abyśmy jej strzegli”. („Evangelium Vitae”, 2). Ludzka cywilizacja albo jest cywilizacją życia, albo zamienia się w zorganizowane barbarzyństwo.
2. Od momentu narzucenia w czasach stalinowskich przepisów zezwalających na zabijanie nienarodzonych, trwał nieprzerwany sprzeciw wielu środowisk działających na rzecz uwolnienia naszej Ojczyzny od tego bezprawia. Dobitym tego wyrazem było uchwalenie przez pochodzący z wolnych wyborów Senat Rzeczypospolitej projektu ustawy o obronie życia, jeszcze zanim odbyły się pierwsze wolne wybory do Sejmu. Mówienie dziś o „niespodziewanym” podjęciu działań na rzecz przywrócenia prawa do życia stanowi manifestację lekceważenia dla tego wielkiego wysiłku i świadczy o wykorzenieniu protagonistów takiego stanowiska z rzeczywistości duchowego i moralnego życia narodu.
3. Jednym z najważniejszych osiągnięć niepodległej Polski było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 roku stwierdzające, że pierwszą dyrektywą wynikającą z zasady państwa prawa musi być respektowanie „życia ludzkiego od początków jego powstania”. Życie bowiem „w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju”. To pomnikowe sformułowanie powinno być bez przerwy przywoływane przez polityków w debacie na temat prawnej ochrony życia. Jego przemilczanie jest w istocie niszczeniem prawnego dorobku Rzeczypospolitej.
4. Podobny charakter ma ciągłe przedstawianie przez polityków (również centroprawicy) prawa do życia jako „światopoglądowej kwestii (subiektywnego) sumienia”. Taka nowa „konsolidacja narodu” – Polaków wiernych prawu do życia, uważających je za kwestię drugorzędną, obojętnych, a może i przeciwnych temu prawu – oznacza już nie tylko odwrót od osiągnięć polskiego prawa, ale i destrukcję wspólnoty narodowej, bo ta albo jest ufundowana na wspólnych POWINNOŚCIACH moralnych, albo degradowuje się do emocji czysto populistycznych.
5. Przypominamy politykom, że sposób wypowiedzi w debacie na temat prawa do życia nie może być nacechowany relatywizmem. O ile politycy mają prawo i obowiązek stale szukać najlepszych praktycznych rozwiązań umacniających prawo do życia, o tyle ich stanowisko musi w kwestii społecznego obowiązku prawnej ochrony życia musi być – jak uczy św. Jan Paweł II (por. „Evangelium Vitae”, 73) – osobiste, absolutne, jasne i znane wszystkim. Nie może być więc przedstawiane jako pochodna stanowiska jakiegokolwiek społeczeństwa, nie może być selektywne, dwuznaczne i „prywatne”. Ta powinność jest tym większa, że każda dwuznaczność w tej kwestii „przyczyni się do osłabienia niezbędnego sprzeciwu wobec zamachów na życie” i poprowadzi „niepostrzeżenie do coraz powszechniejszego ulegania permissywnej logice” („Evangelium Vitae”, 74).

6. Ostatnie osiem lat było czasem nieprzerwanego obniżania poziomu ochrony życia. Władza bowiem krok po kroku dezinterpretowała obowiązujące prawo, wyłączając kolejne kategorie dzieci spod ochrony życia i zezwalając na zamachy na życie w kolejnych przypadkach. W czasie tzw. sprawy Agaty – rząd po wpływie „Gazety Wyborczej” uznał, że poczęte dziecko nie ma prawa do ochrony prawnokarnej, jeśli jeden z rodziców (również ojciec) w momencie podjęcia życia seksualnego nie miał skończonych piętnastu lat. Tę nową „interpretację” przyjęto wbrew całej doktrynie prawa, traktującej „ciążę powstałą w wyniku czynu zabronionego” wyłącznie jako następstwo gwałtu i kazirodztwa. Tak było potem w wypadku tabletek wczesnoporonnych, doliczenia do kategorii niechronionej dzieci poczętych in vitro, czy traktowania w ogóle przepisów polskiego prawa jako deklaracji światopoglądowej na potrzeby opinii chrześcijańskiej, a nie jako normy prawnej, potwierdzonej przez wiele szczegółowych przepisów prawa, z którą mają obowiązek identyfikować się władze Rzeczypospolitej. Następstwem tego procesu destrukcji prawa była śmierć małego Wiktora w Szpitalu na Madalińskiego. Niestety, wywrotowej działalności liberalnej władzy – towarzyszyła najczęściej milcząca zgoda ze strony liderów centroprawicowej opozycji. Podważa to uczciwość deklaracji przeciwstawiających ochronę życia na gruncie obowiązującego prawa – jego „ryzykownej” poprawie.
7. Z uznaniem witamy społeczną inicjatywę ustawodawczą „Stop Aborcji”, dziękujemy wszystkim uczestnikom akcji zbierania podpisów i wzywamy wszystkie środowiska kierujące się dobrem wspólnym do solidarnego kontynuowania tej akcji. Apelujemy szczególnie, by uprawnione różnice w kwestii szczegółowych rozwiązań prawnych nie podważały naszej solidarności. Dziś chodzi o to, by Sejm Rzeczypospolitej podjął, w klimacie należytej solidarności i powagi moralnej, prace ustawodawcze nad wzmocnieniem i uregulowaniem ochrony życia od poczęcia. Na omawianie szczegółowych prawnych środków ochrony życia przyjdzie czas po skierowaniu projektu do Komisji Sejmowych.
8. Jednocześnie – w perspektywie nadchodzących prac parlamentarnych nad społeczną inicjatywą ustawodawczą – wyjaśniamy, że większość z nas nie widzi potrzeby naruszania utrwalonej w polskim prawie zasady, że odpowiedzialność karną za zabicie dziecka poczętego ponosi aborter, a nie zgadzająca się na to matka (która przecież i tak pozostaje z psychicznymi i fizycznymi śladami śmierci swego dziecka). Ważny problem sprowadzania do Polski preparatów aborcyjnych wymaga prawnego przeciwdziałania, ale jest to możliwe bez naruszania tej utrwalonej i akceptowanej społecznie zasady.
9. Ogólnonarodowa refleksja wokół prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci jest również okazją do otoczenia niezbędną opieką rodzin, kobiet i dzieci doświadczonych szczególnie trudnymi sytuacjami życiowymi, takimi jak przykład niepełnosprawność. Bezduśne zachęcanie tych rodzin i kobiet do tzw. aborcji prowadzi jedynie do mnożenia krzywd i powiększania dramatów. Uruchomienie w tych sytuacjach realnych form publicznej pomocy stanowi zarówno nakaz miłości społecznej, jak i konieczną instytucję cywilizacji życia.
10. Apelujemy do kierownictwa Sejmu Rzeczypospolitej o solidarne i odpowiedzialne poprowadzenie prac nad społecznym projektem ustawy o ochronie życia. Będziemy uważnie śledzić ich przebieg, reagując na każdą formę obstrukcji parlamentarnej i destrukcji debaty publicznej. Oczekujemy, że większość parlamentarna będzie reprezentowana w tych pracach przez polityków znanych z odwagi i samodzielności, z wytrwałości i kompetencji w działalności na rzecz prawa do życia. Oczekujemy, że przywódcy większości będą w sposób otwarty i konstruktywny apelować do całego świata politycznego o posłuszeństwo prawu do życia, jako pierwszego spośród przyrodzonych praw każdego człowieka.
11. Podobna aktywność z naszej strony towarzyszyć będzie pracom nad projektem ustawy w obronie życia i zdrowia nienarodzonych dzieci poczętych in vitro. Selekcja dzieci do urodzenia powoduje bowiem jeszcze gorsze – jeśli chodzi o ilość ginących dzieci – niż znane do tej pory formy tzw. aborcji. Przygotowany przez Prawicę Rzeczypospolitej projekt ustawy, która położy temu kres, oczekuje już na pierwsze czytanie w Sejmie. Projekt ten przywraca moc polskiemu dorobkowi prawnemu w zakresie ochrony życia i godności dzieci, chroni życie każdego dziecka poczętego pozaustrojowo i wyklucza jakiegokolwiek praktyki selekcji dzieci. Wzywamy Sejm Rzeczypospolitej do jego pilnego uchwalenia.
12. Skonstatować musimy na koniec, że świadectwem upadku naszej kultury jest kontrast między FUNDAMENTALIZMEM, z jakim traktuje się prawo do życia nawet masowych morderców, a RELATYWIZMEM i REDUKCJONIZMEM światopoglądowym, z jakim traktuje się prawo do życia nienarodzonych dzieci. Takie podejście zupełnie zaprzecza nauce św. Jana Pawła II, zawartej w art. 57

„Evangelium Vitae”: „Jeśli tak wielką uwagę zwraca się na szacunek dla każdego życia, nawet dla życia przestępcy i niesprawiedliwego napastnika, to przykazanie «nie zabijaj» ma wartość absolutną w odniesieniu do osoby niewinnej”.

Narodowa Rada Chrześcijańskiego Kongresu Społecznego
Warszawa, 25 czerwca RP 2016